



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 16 września 2018 roku

Uczestnicy i Organizatorzy
36. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę

Ekscelencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi!
Czcigodni Ojcowie Paulini! Czcigodni Kapłani!
Szanowny Panie Przewodniczący!
Szanowni Państwo – Drodzy Rodacy!

Jasna Góra jest wewnętrznym spoidłem życia Narodu – mówił Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński podczas Wielkiej Nowenny przed Millenium Chrztu Polski. Polacy już od sześciu wieków przybywają do Częstochowy, by zawierzyć Jasnogórskiej Pani swoje troski i nadzieje. W okresach rozkwitu Rzeczypospolitej, ale też w dobie wojen, plag i kryzysów, u szczytu potęgi państwa polskiego oraz wtedy, gdy zniknęło ono z mapy Europy – tutaj wciąż było źródło wiary i nadziei, źródło odwagi i siły, aby dokonywać słuszných wyborów, aby przetrwać ciężkie próby. Obrona jasnogórskiej twierdzy przed szwedzkimi najeźdźcami ma w historii naszego narodu znaczenie szczególne, głęboko symboliczne. W wieku XIX to Jasna Góra była widomym znakiem jedności Polaków żyjących na ziemiach zagarniętych przez zaborców. Natomiast wiek XX, naznaczony wojnami, niemiecką i sowiecką okupacją, a później komunistycznym zniewoleniem, jeszcze silniej uświadomił nam, jak istotnym elementem polskiej tożsamości jest to sanktuarium, jak wiernie pielęgnowane są tutaj zarówno tradycje religijne, jak i patriotyczne.

Te piękne karty z historii naszego narodu przypominamy ze szczególną czcią i wdzięcznością teraz, w roku obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Pamiętamy bowiem, że wolną, niepodległą Ojczyznę Polacy nie tylko sobie wywalczyli, ale też wypracowali i wymodlili. Pokolenie roku 1918 ogromnie ceniło pracę nauczycieli, wychowawców, katechetów, robotników, rzemieślników i chłopów – oraz pracę społeczną organizacji, które ich zrzeszały. Bardzo szanowano wysiłek związków, stowarzyszeń, partii, cechów, spółdzielni – jakże często korzystających ze wsparcia i opieki katolickich parafii – które upominały się nie tylko o godne warunki życia i pracy swoich członków, ale też o prawa Polaków jako narodu. Nasi przodkowie sprzed stu lat wiedzieli, że w ramach archaicznych ustrojów państw zaborczych nie można było oczekiwać poszanowania praw pracownika oraz należytego szacunku dla blisko tysiącletniej tradycji polskości i polskiej państwowości. Także dlatego za Polską niepodległą, nowoczesną, sprawiedliwą i solidarną opowiedziały się wówczas miliony zwykłych Polaków, utrzymujących siebie i swoje rodziny z pracy własnych rąk.

Reżim komunistyczny czynił wszystko, aby tę wielką tradycję wymazać z naszej pamięci. Bezskutecznie. Trwała ona w przekazach naszych pradiadków, w homiliach księży i biskupów. Ze szczególną siłą powróciła wraz z nauczaniem Karola Wojtyły – najpierw jako duszpasterza, wykładowcy akademickiego, arcybiskupa metropolity krakowskiego, a wreszcie jako widzialnej głowy całego Kościoła katolickiego. Rozwijając myśl papieża Leona XIII i jego następców, nauczanie kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Soboru Watykańskiego II, św. Jan Paweł głosił, że praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi, ale też że praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Ze nie można sprowadzać pracy ludzkiej do towaru lub anonimowej siły roboczej, a człowieka do narzędzia produkcji. Ze praca, dając człowiekowi godność i podmiotowość, umacnia i kształtuje wspólnotę rodziny i narodu. Ze przeciwstawianie interesów pracowników i interesów pracodawców jest błędem – bo kapitał i własność środków produkcji mają zawsze służyć pracy oraz powszechnemu dobru wszystkich ludzi. A wreszcie – że państwo powinno dbać o taki ład społeczny i ekonomiczny, w którym bezrobocie jest ograniczone do minimum, a regulacje dotyczące pracy i płacy służą człowiekowi i jego godności.

Dzięki tym wskazaniom – które były jednym wielkim oskarżeniem komunizmu oraz napiętnowaniem upokarzających warunków życia i pracy w PRL, dzięki charyzmie i duchowej mocy Jana Pawła II w sercach Polaków wezbrała wielka nadzieja. Wzmocniła się powszechna wola rzeczywistych zmian, odwaga podążania za prawdą oraz niezgoda na przemoc i wyzysk. Tak narodziła się Solidarność, prawdziwie niezależny związek zawodowy, a zarazem ruch społeczny, który zdołał zmienić oblicze polskiej ziemi oraz całego świata. Nauczanie największego spośród naszych rodaków głosili potem bł. ks. Jerzy Popiełuszko, księża Stanisław Suchowolec, Bernard Czernecki, Stanisław Małkowski, Adam Sudoł, Henryk Jankowski, Józef Tischner, Jan Sikorski – by wspomnieć tylko niektórych oddanych kapelanów Solidarności. Natomiast inspirowaną tym nauczaniem pracę zawodową i społeczną podjęli działacze oraz szeregowi członkowie NSZZ „Solidarność”. To im zawdzięczamy dzisiaj wolną, suwerenną Polskę. Z prawdziwą radością i satysfakcją myślę o tym, że mimo innych realiów ustrojowych, mimo innych trosk i wyzwań – wykonują tę niezastąpioną pracę po dziś dzień.

Szanowni Państwo!

Dzieje Jasnej Góry są dowodem, że gdy gromadzimy się wokół wartości chrześcijańskich i patriotycznych, wokół prawd i zasad, które przez wieki były podstawą naszego rozwoju cywilizacyjnego oraz źródłem naszej siły moralnej i duchowej – możemy pokonać każde trudności. Możemy skutecznie pomnażać dobro wspólne, zapewniać godziwy byt sobie oraz naszym dzieciom i wnukom, umacniać i rozślawiać naszą Rzeczpospolitą. Właśnie za to wszystkim Państwu gorąco dziękuję – za Państwa całoroczny wysiłek, bez którego Polska niepodległa, bezpieczna i sprawiedliwa nie może istnieć. Wszystkich Państwa najserdeczniej pozdrawiam, życząc sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz szczęścia i dostatku w Państwa rodzinach.

